

**GÓRNIK POKONA MISTRZA? • STARSI PANOWIE NA BUKOWEJ
• SZLAGIEROWE SPOTKANIE W ŁODZI! • ODSKOCZYĆ OD
LECHA • RAKÓW GRA O PRESTIŻ • DERBY STOLICY**

GÓRNIK ZABRZE – WIDZEW ŁÓDŹ

18.00 Zygmunt Ziober – Przemyśl

GKS KATOWICE – GROCLIN GRODZISK

17.00 Andrzej Dymek – Wrocław

LECH POZNAŃ – Odra WODZISŁAW

17.00 Henryk Pawłowski – Rzeszów

LKS ŁÓDŹ – RUCH CHORZÓW

17.30 Stanisław Żyjewski – Leszno

KSZO OSTROWIEC – RAKÓW CZĘSTOCHOWA

15.00 Ryszard Rębilas – Kraków

PETROCHEMIA PŁOCK – STOMIL OLSZTYN

17.00 Mirosław Milewski – Radom

ZAGŁĘBIE LUBIN – WISŁA KRAKÓW

16.00 Andrzej Naleźnik – Katowice

AMICA WROCENKI – POGOŃ SZCZECIN

18.00 Marek Kowalczyk – Lublin

LEGIA WARSZAWA – POLONIA WARSZAWA

20.00 Tomasz Mikulski – Lublin

Była Legia pora na Widzew

Po i przed gwizdkiem

a tymczasem „niebiescy” odnoszą kolejne zwycięstwa. Dobre przygotowanie, często zagadkowe posunięcia personalne w drużynie – to tylko częściowe wyjaśnienie sukcesów. W siedzibie klubu przy ul. Cichej na razie szepta się po kątach o grze w europejskich pucharach. Po meczu z ŁKS może będzie okazja śmiało i głośniej powiedzieć o celach w tym sezonie. Łodzianie to taki sam, a może nawet silniejszy rywal niż Legia.

Piłkarze GKS Katowice u siebie wygrywają, zaś na wyjeździe tracą punkty. Tę porażkę w Polsce nawet wkalkulowali w swoich zało-

żeńiach przed sezonem. Teraz chyba nikt nie dopuszcza myśli o przegranej z Groclinem. Piotr Piekarczyk ma młodą drużynę i wie, że grę młodzieży trudno przewidzieć. Zwycięstwo i miejsce w środku tabeli na pewno wpłynęły uspokajająco na piłkarzy.

W Wodzisławiu trochę odetchnęli, bowiem Odra wreszcie zdobyła punkty. Jednak sytuacja w tabeli nadal jest niezbyt różowa, a punkty nadal są potrzebne. Lech znajduje się w strefie spadkowej i również nie zamierza rezygnować. Remis trzeba wziąć z pocałowaniem ręki.

Raków gra tylko o prestiż i w Ostrowcu Świętokrzyskim będzie okazja do „skasowania” dawno nie oglądanej premii za zwycięstwo.

Skoro wiosna za oknami to jak tu nie patrzeć optymistycznie na poczynania piłkarzy. (sow)

JEDNO PYTANIE

**Czy jesteś
przesądny?**

**MIROSLAW
WIDUCH**
kapitan GKS
Katowice



– Nie jestem przesądny, chociaż w drużynie nie brakuje zawodników, którzy starają się przestrzegać pewnych reguł. Jeden na przykład goli się przed samym meczem, inny wybiera w hotelowym pokoju wyłącznie łóżko z lewej strony. W autobusie wprawdzie zawsze siadam na samym końcu, ale to dlatego, że te miejsca są jak gdyby zarezerwowane dla klubowej starszyny...

MACIEJ MIZIA
kapitan Ruchu
Chorzów



– Nie jestem przesądny. Nie wzrusza mnie, gdy drogę przebiegnie mi czarny kot albo jak zobaczę zakonnice. Mam jednak szczęśliwą liczbę 22, bo z takim numerem na koszulce gram już od kilku sezonów. Była nawet możliwość zmiany numeru, ale ja uparłem się i gram dalej.

**DARIUSZ
DZWIGAŁA**
kapitan
Górnika Zabrze



– Generalnie nie jestem przesądny i nie wierzę w szczęśliwe czy nieszczęśliwe daty, choć mam jedną słabość. W poniedziałek, gdy wybierałem się na zakupy, przed samochodem przebiegł mi czarny kot. Co zrobiłem? Oczywiście zawróciłem i pojechałem inną drogą.

JAN SPYCHAŁSKI
kapitan
Rakowa
Częstochowa



– Nie jestem osobą przesądną, choć kiedyś się do nich zaliczałem. Uważałem mianowicie, że pecha przynosi trzynastka, więc obawiałem się także spotkań rozgrywanych tego dnia. Szybko jednak zmieniłem zdanie, gdyż właśnie trzynastego urodził się mój syn. Nie wierzę zupełnie w czarne koty itp. Zawsze jednak przed wejściem na murawę wykonuję znak krzyża, tak postępuję od zawsze. W ogóle w drużynie nie mamy żadnych szczególnie przesądnych zawodników, a przynajmniej nikt się tym otwarcie nie chwali.

**MIROSLAW STA-
NIEK**
kapitan
Odry Wodzisław



– Nie jestem przesądny i nie wierzę w żadne „tajemnicze moce”, chociaż staram się unikać czarnego kota. W tym jednym przypadku chyba w to wierzę... Kiedyś przejechałem czarnego kota i w krótkim odstępie czasu miałem dwie stłuczki. Nie lubię również czytać horoskopów, choć chętnie robi to moja żona. Na widok koniara również nie chwytam za guzik, zdarza się jednak, że robi to za mnie żona. Jak z tego widać, bardziej w przesady wierzy moja małżonka, ja twarde chodzę po ziemi.

W sobotę
kolejne wydanie
„Kibica” razem
z „Trybuną Śląską”

– Nareszcie damy tępia tym pyszałkom z Łodzi – powiedział roześmiany mój znajomy. – Górnik wygra z Widzewem, a Ruch nie przegra z ŁKS i o śląskich drużynach będzie mówiło się z szacunkiem – przekonywał dalej.

Piłkarze Górnika i Ruchu są optymistycznie nastawieni do najbliższych meczów, ale trzeba docenić również klasę rywali. Górnik wyemancypował się z roli dobrze broniącego się Zagłębia Lubin, a przecież Widzew nie przyjeżdża do Zabrze chronić swojej bramki. Fakt, faktem, że ostatnio łodzianie mają dość kiepską passę, ale w swoich szeregach posiadają kilku niezłych piłkarzy. Jeżeli zabranie zagrają tak jak na inaugurację z Legią, wówczas o punkty będzie dość łatwo. Trener Jan Żurek zapowiada, że znalazł sposób na rywala. Na boisku przekonamy się jak będzie naprawdę.

Przedziwna sprawa z tym Ruchem. Orest Lenczyk ciągle widzi niedostatki w drużynie,



Górnik – Widzew



Górnik: 1:0 z Zagłębiem (d), 2:2 z Lechem (w), 1:0 z KSZO (d)
Widzew: 0:0 z Stomilem (d), 0:1 z Pogonią (d), 0:2 z Zagłębiem (w)

w pole i zrobiłem to tak niefortunnie, że podałęm wprost na nogę Pawła. Strzał był nie do obrony i w rezultacie przegraliśmy. Teraz czas na rewanż i jestem przekonany, że wygramy to spotkanie. Mielibyśmy na swoim koncie 33. punkty i bezpieczne miejsce w tabeli. W sobotę jedziemy do Krakowa, gdzie znowu czeka nas poważny sprawdzian.

Dla piłkarzy Górnika po Legii będzie to drugi ważny egzamin przed



Górnik Zabrze

– Z takim nastawieniem do walki, jakie pokazał mój zespół, lepiej w ogóle nie wychodzić na boisko – stwierdził jesienią trener Henryk Apostel po meczu przegranym meczu z Widzewem 0:5. Apostel pracuje w dalekim Omanie, a Górnik na pewno już nie jest tą drużyną z pierwszej rundy.

Celowo przypomniał tę wypowiedź szkoleniowca, bo teraz nadszedł czas na rewanż.

– Nie wiem czy wpływ na postawę piłkarzy Widzewa ma sytuacja organizacyjno-finansowa w klubie, ale wyraźnie obniżyli formę – mówi kapitan

Górnika, Dariusz Dzwigala. – Widze-wiacy znajdują się w dołku psychicznym i musimy tę sytuację wykorzystać. Poszczególne piłkarze mają spore umiejętności i doceniamy klasę rywala. Gdybyśmy zdobyli kolejne punkty, wówczas mielibyśmy już niezłą sytuację. Na naszym, małym boisku drużynom przyjeźdnym łatwiej się bronić, a nam znacznie trudniej atakować. Podobną sytuację mieliśmy również w warszawskiej Polonii. Jesienią nie grałem w Łodzi, ale dobrze pamiętam jaki był wynik. Zresztą, z Widzewem mam porachunki. Wiosną ubiegłego roku Widzew wygrał w Zabrzu 1:0, a gola zdobył Paweł Miąskiewicz po moim błędzie. Próbowaliśmy wybić piłkę

własną publicznością. Do spotkań z wyżej notowanym rywalem nikogo nie trzeba dodatkowo motywować. Trener Jan Żurek na zajęciach obserwował dużą mobilizację i skupienie.

– Skoro wygraliśmy z Legią, dlaczego nie możemy zrewanżować się Widzewowi za tę sromotną porażkę w Łodzi – twierdzą piłkarze. (sow)

Widzew Łódź

Widzew przeżywa ostatnio kłopoty nie tylko organizacyjne, ale również sportowe. Przegrana i remis na własnym stadionie ma swoją wymowę, ale chcąc jednak grać w europejskich pucharach nie może pozwolić sobie na stratę punktów w Zabrzu. A tymczasem trenerowi Franciszkowi Smudzie towarzyszy wściekły humor, bowiem lista kontuzjowanych graczy jest spora. Tomasz Łapiński, Radosław Michalski, Marcin Zając, Dariusz Gęsiór, Piotr Szarpak i w tej sytuacji trener będzie musiał sięgnąć po głębokie rezerwy.

– Mocno liczę na Marka Szmernońskiego, który powinien sobie przypomnieć czego wymaga się od napastnika – stwierdził Smuda. – Chcąc grać w europejskich pucharach nie możemy pozwolić sobie na stratę punktów w Zabrzu, bo wówczas rywale znowu powiększą dystans. Nie sugerujemy się tym co było jesienią wówczas grał inny zespół.

Szmernoński, były zabrzaniin, jesienią zdobył dla nowego chlebobdawcy dwa gole. Pewnie teraz również będzie chciał się pokazać z jak najlepszej strony i udowodnić prezesowi Stanisławowi Płoskonowi, że nieślusnie został sprzedany do Łodzi. Dziś na stadionie przy ul. Roosevelta zanoszą się na twardy bój! (sow)



JAN ŻUREK

– Mam dwóch kontuzjowanych zawodników: Darka Kosełę oraz Arka Kampkę. Trenuje już normalnie Mietek Agafon i chyba będę mógł skorzystać z jego usług. W niedzielę trenowaliśmy, a potem obserwowaliśmy mecz rezerwy z Victorią Częstochowa. Nieźle zagraли pod uwagę przy ustalaniu składu na mecz z Widzewem. Zespół z Łodzi należy do trudnych rywali, choć ostatnio gra słabiej. Obserwowałem Widzew w meczu z Pogonią, miał dużą przewagę, ale przegrał 0:1. Uważam, że Pogoń zdobyła gola ze spalonego. W następnym meczu ze Stomilem łodzianie grali na jedną bramkę, ale tylko zdołali zremisować. Trener Franciszek Smuda ma spore problemy kadrowe i będzie w meczu z nami korzystał z głębokich rezerw. My chcemy ten mecz wygrać i wówczas na stałe zadomowimy się w środku tabeli. W pięciu meczach zdobyliśmy już dziesięć punktów, a pragnę przypomnieć, że jesienią w 17. mieliśmy uzbierane tylko 20. Musimy zagrać skutecznie w obronie i szukać szansy na zdobycie gola w szybkich kontrach. Atak pozycyjny jest słabą stroną wszystkich naszych drużyn, a wynika to przede wszystkim z braku umiejętności technicznych.



KSZO – Raków

KSZO: 2:3 z Odrą Wodzisław (w), 0:1 z Wisłą Kraków (d), 0:1 z Górnikiem Zabrze (w)
Raków: 0:1 z ŁKS Łódź (d), 0:2 z Legią Warszawa (w), 0:1 z GKS Katowice (d)

Zgasić latarnię...

KSZO Ostrowiec

– Porażka w Wodzisławiu przesądziła właściwie o naszej degradacji – twierdzi się w Ostrowcu. – Może więc być trudno o zmobilizowanie zawodników. Nikt jednak nie chce być ostatni, a dla naszej publiczności warto wygrywać.

Trenerowi Adamowi Topolskiemu kłopotów nie brakuje. Największym osłabieniem jest kontuzja bramkarza Janusza Jójki.

– Po ostatnim spotkaniu za kartki wypadł mi ze składu także obrońca Jachowicz, ale mam nadzieję, że pomimo tych osłabień zespół pokaże dobrą piłkę – stwierdził szkoleniowiec.

KSZO, podobnie jak Rakowowi, nie wie gdzie ostatnio najlepiej.

– Nie rozdieramy szat, tylko gramy dalej. Chcemy przynajmniej pozostawić po sobie miłe wspomnienie – rozmówców w klubie stać nawet na żarty.

Konfrontacja obu drużyn zapowiada się jednak interesująco.

– Nie mamy już nic do stracenia, więc możemy sobie pozwolić na otwartą grę. Rywale też chyba gra-



GOTHARD KOKOTT

– Spotkanie z KSZO traktujemy w kategoriach prestiżowych. Zdajemy sobie sprawę, że stawką spotkania dwóch zespołów zajmujących dwie ostatnie lokaty w tabeli jest 17 miejsce w lidze. Wyżej prawdopodobnie żadnej z drużyn już się awansować nie uda. Ten tydzień miał być naszą ostatnią szansą: sobota – środa – sobota to potencjalnie dziewięć punktów. Pierwsza odsłona już za nami i wypadła niestety niekorzystnie... Chcemy, by w Ostrowcu karta wreszcie się odwróciła.



ją lepiej niż wskazuje na to miejsce w tabeli, więc kibice nie powinni narzekać na brak emocji – mówi Topolski.

Raków Częstochowa

Zespół z Częstochowy został pozabawiony już złudzeń. Kolejne porażki musiały ostudzić optymizm najwierniejszych kibiców, ale tym razem występ ekipy Gotharda Kokotta wzbudza ponownie emocje. Wyjazd do Ostrowca oznacza bowiem szansę na zwycięstwo i opuszczenie ostatniego miejsca w tabeli.

– Chcemy zgasić „czerwoną latarnię” – deklarują zawodnicy, choć zwracają także uwagę na bardziej przyziemny aspekt. Bez zwycięstw nie ma pieniędzy i zawodnikom ostatnio się nie przelewa. W dodatku szkoleniowiec zapowiada męskie rozmowy.

– Takie spotkania trwają już od dłuższego czasu – twierdzi trener. – Chodzi o to, by na boisku występowali ci zawodnicy, którzy chcą grać. Ostatnia porażka z ŁKS sprawiła, że mamy już niestety jasny kierunek pracy...

Aby zwyciężyć w Ostrowcu trzeba będzie trochę szczęścia i... przynajmniej jednej bramki. Tymczasem drużyna Rakowa nie skierowała piłki do siatki rywala przez 312 minut. Jest to w tej chwili najgorszy wynik wśród klubów ekstraklasy, choć niewiele lepszy jest... Łódzki Widzew (301 minut)!

– Mam nadzieję, że w Ostrowcu przełamiemy ten impas – marzy szkoleniowiec. Warto jednak przypomnieć, że w rundzie jesiennej konfrontacja obu drużyn zakończyła się remisem bezbramkowym. Jest to o tyle przykre, że stanowi on dla ekipy z Ostrowca aż połowę dorobku przywiezionego z wyjazdów. R.Mus.



Katowice – Groclin



Katowice: 0:1 z Polonią (w), 1:0 z Rakowem (w), 5:1 z Odrą (d)
Groclin: 1:1 z Amicą (w), 0:1 z Petrochemią (w), 0:1 z Stomilem (d)

0 podwójną stawkę

GKS Katowice

Kontuzjowany wiosną ub. roku w Bełchatowie (złamanie nogi) Grzegorz Borawski już od roku ogląda mecze Katowic z trybun.

Uwaga kibice!

Bilety na mecz Katowice – Groclin sprzedawane będą wyłącznie na trybunę główną. Dzieci i młodzież do lat 17. będą mogły wejść na stadion GKS tylko wraz z rodzicami lub prawnymi opiekunami, a pełnoletni kibice będą musieli posiadać identyfikator GKS. Nie będą wpuszczone na stadion przy ul. Bukowej zorganizowane grupy kibiców innych drużyn.

Wszystkie powyższe działania są skutkiem nałożonej na klub kary przez Wydział Dyscypliny PZPN kary za zamieszki podczas meczu z Ruchem Chorzów.

– Pospieszyłem się ze wznowieniem treningów i jesienią ub. roku pękła mi płytka w kontuzjowanej nodze. Moja wina, chciałem za szybko wrócić do gry. Teraz już chodzę bez gipsu, ale wciąż nie mogę wznowić normalnych treningów. Pracuję głównie nad siłą, jeżdżę na

rowerze, pływam w basenie. Przekonałem się, że pośpiech nie jest wskazany. Normalnie zacząłem trenować w lipcu – opowiada 30-letni piłkarz.

Według Borawskiego, do meczu z Groclinem trzeba podejść tak, jak do gry o mistrzostwo Polski.

– Groclin to zespół nieobliczalny, ale GKS powinien ten mecz spokojnie wygrać – przekonuje.

W Katowicach zabraknie tym razem Artura Adamusa, który w meczu z Polonią Warszawa uj-



rzeł 4. żółtą kartkę. Pozostali zawodnicy, z wyjątkiem wspomnianego Borawskiego oraz Adama Bały i Piotra Plewni, są gotowi do gry. Z ustawieniem linii defensywnej nie powinno być problemów, w ataku do Koniarka dołączy na pewno Tomasz Moskal, który od-

pokutował karę za kartki. W środku pola ton powinni nadawać doświadczony Sławomir Wojciechowski oraz bojowy Paweł Penczak, który w pierwszych meczach wiosny pokazał się z bardzo dobrej strony.

– Za występ w Warszawie mam trochę pretensji do zawodników, odpowiedzialnych za grę w ofensywie. Nie stworzyli zbyt wielu sytuacji strzeleckich, muszę od nich wymagać znacznie więcej – twierdzi trener Piotr Piekarczyk.

W poniedziałek i wtorek piłkarze trenowali po południu. Przedmeczową noc spędzili tradycyjnie w klubowym hotelu.

– Proszę spojrzeć na tabelę. Stawką meczu z Groclinem nie są trzy, ale sześć punktów – kończy szkoleniowiec GKS.

Groclin

Głównym sponsorem klubu z Grodziska jest jego wiceprezes Zbigniew Drzymała, właściciel firmy Inter Groclin Auto, specjalizującej się w produkcji foteli samo-

chodowych i wyposażenia aut. Nazwa Groclin pochodzi z połączenia pierwszych liter nazw dwóch miast: Grodziska Wielkopolskiego oraz Clinton – amerykańskiej miejscowości, w której mieszkał wspólnik prezesa Drzymały.

Bardzo możliwe, że Groclin Dyskobolia to dziś najstarszy pierwszoligowy zespół w Europie. Bramkarz Tadeusz Fajfer (niegdyś m.in. Lechia Gdańsk) ma 39 lat, Aleksiej Tierszczenko (Stal Mielec, Olimpia Poznań) – 35, Ryszard Rybak (Lech Poznań) – 38, Jerzy Kaziów (Olimpia) – 34, Piotr Soczyński (ŁKS) – 31, Sławomir Najtkowski (Lech) – 33, Piotr Szulcik (Olimpia) – 32, Sławomir Suchomski (Olimpia, Bełchatów) – 31, Grzegorz Więzik (ŁKS, Krisbut) – 34...

Zespół znalazł się w strefie spadkowej, ale w klubie jeszcze nie biją na alarm.

– Dzisiaj w lidze jest tak, że nawet zespół ze środka tabeli po jednej porażce może znaleźć się w nieciekawej sytuacji. Wkrótce powinniśmy mieć do dyspozycji już wszystkich zawodników i wtedy powalczymy. U siebie gramy m.in. z outsiderami, KSZO i Rakowem... – przekonuje dyrektor klubu, Włodzimierz Jakubowski.

Po niedzielnym meczu z Amicą piłkarze Groclinu udali się na krótkie zgrupowanie do oddalonego o 20 km Wolsztyna. Stamtąd nastąpił wyjazd do Katowic.

– Nie zagra za żółte kartki Przemysław Bereszyński, wykluczony jest udział chorego Vladimera Gabedawy oraz leczących kontuzje Tadeusza Fajfiera i Grzegorza Więzyka. Zastępujący Fajfiera w bramce Piotr Szulcik zagrał bardzo dobrze z Amicą i na pewno będzie mocnym punktem w Katowicach – uważa Jakubowski. On sam, jeszcze w roli trenera Lecha Poznań, wielokrotnie gościł na obiekcie GKS.

– Było różnie. Lech, nawet kiedy sięgał po mistrzostwo kraju, miał na Bukowej problemy. Katowice miały wtedy pakę – wspomina. (z)

PIOTR PIEKARCZYK

– Wyjazdowe porażki z Wisłą i Polonią były, można tak powiedzieć, wkalkulowane w czarny scenariusz. Polonia to zespół budowany od dłuższego czasu, nowi piłkarze kupowani są na konkretne pozycje. Mogę mieć tylko żal, że zespół stracił bramkę w sytuacji, kiedy wydawało się, że najgorsze już za nim. Zabrakło koncentracji, to już kolejny gol w rundzie wiosennej, który został stracony po stałym fragmencie gry. Ja mogę zawodników na to uczulać, powtarzać im przez cały czas, ale to oni muszą uważać. Mecz z Groclinem musimy wygrać, to typowa gra o podwójną stawkę. Jesienią zremisowaliśmy w Grodzisku, bo zabrakło nam atutów w ofensywie. Graliśmy wtedy bez Sławka Wojciechowskiego i to było odczuwalne. Groclin to zespół złożony z doświadczonych zawodników, kilku z nich należy do mojego pokolenia. Z Grzegorzem Więzykiem występowałem w reprezentacji olimpijskiej, z boiska pamiętam Ryszarda Rybaka, Piotra Soczyńskiego czy Jerzego Kaziowa.



cji, to już kolejny gol w rundzie wiosennej, który został stracony po stałym fragmencie gry. Ja mogę zawodników na to uczulać, powtarzać im przez cały czas, ale to oni muszą uważać. Mecz z Groclinem musimy wygrać, to typowa gra o podwójną stawkę. Jesienią zremisowaliśmy w Grodzisku, bo zabrakło nam atutów w ofensywie. Graliśmy wtedy bez Sławka Wojciechowskiego i to było odczuwalne. Groclin to zespół złożony z doświadczonych zawodników, kilku z nich należy do mojego pokolenia. Z Grzegorzem Więzykiem występowałem w reprezentacji olimpijskiej, z boiska pamiętam Ryszarda Rybaka, Piotra Soczyńskiego czy Jerzego Kaziowa.

PO XXII KOLEJKACH

1) ŁKS Łódź	22	43	13	4	5	35-16
2) Legia Warszawa	22	41	11	8	3	36-18
3) Polonia Warszawa	22	40	11	7	4	28-16
4) Widzew Łódź	22	37	11	4	7	35-21
5) Ruch Chorzów	21	35	9	8	4	34-23
6) Amica Wronki	22	33	9	6	7	27-22
7) Wisła Kraków	22	33	9	6	7	20-23
8) Pogoń Szczecin	22	32	8	8	6	26-26
9) Stomil Olsztyn	22	30	8	6	8	25-27
10) Górnik Zabrze	22	30	7	9	6	25-30
11) GKS Katowice	21	29	7	8	6	25-18
12) Zagłębie Lubin	22	28	8	4	10	27-29
13) Odra Wodzisław	22	27	8	3	11	27-37
14) Petrochemia Płock	22	26	7	5	10	19-29
15) Groclin Grodzisk	22	25	7	4	11	19-26
16) Lech Poznań	22	24	6	6	10	24-29
17) KSZO Ostrowiec	22	13	3	4	15	14-30
18) Raków Częstochowa	22	13	3	4	15	15-39

U SIEBIE

1) Polonia	11	31	10	1	0	20-3
2) Legia	11	24	7	3	1	21-7
3) ŁKS Łódź	11	23	7	2	2	20-6
4) Górnik	11	23	6	5	0	15-6
5) Petrochemia	11	22	7	1	3	15-8
6) Wisła	11	21	6	3	2	13-7
7) Stomil	11	21	6	3	2	18-13
8) Ruch	11	20	5	5	1	19-10
9) Zagłębie	11	20	6	2	3	17-12
10) Katowice	10	19	5	4	1	19-7
11) Odra	11	19	6	1	4	19-15
12) Pogoń	11	19	5	4	2	14-13
13) Widzew	11	18	5	3	3	19-8
14) Amica	11	18	6	2	3	15-9
15) Groclin	11	16	4	4	3	11-9
16) Lech	11	15	4	3	3	17-13
17) KSZO	11	11	3	2	6	11-13
18) Raków	11	9	2	3	8	38-11

NA WYJEŹDZIE

1) ŁKS Łódź	11	20	6	2	3	15-10
2) Widzew	11	19	6	1	4	16-13
3) Legia	11	17	4	5	2	14-12
4) Ruch	10	15	4	3	3	15-13
5) Amica	11	15	4	3	4	12-13
6) Pogoń	11	13	3	4	4	12-13
7) Wisła	11	12	3	3	5	6-16
8) Katowice	11	10	2	4	5	6-11
9) Polonia	11	9	1	6	4	8-13
10) Lech	11	9	2	3	6	7-16
11) Groclin	11	9	3	0	8	7-18
12) Stomil	11	9	2	3	6	7-16
13) Odra	11	8	2	2	7	8-22
14) Zagłębie	11	8	2	2	7	10-17
15) Górnik	11	7	1	4	8	10-24
16) Petrochemia	11	4	0	4	7	5-21
17) Raków	11	4	1	2	8	7-28
18) KSZO	11	2	0	2	9	3-16

1) Katowice	6	11	3	2	1	13-7
2) Odra	5	10	3	1	1	11-10
3) Ruch	4	6	1	3	0	5-4
4) Górnik	4	5	1	2	1	4-4
5) Raków	5	0	0	0	5	3-11

SNAJPERZY

11 bramek – A. Bąk (Polonia), Czereszewski (Legia), Saganowski (ŁKS).

10 – R. Jasiński (Zagłębie)

9 – Rodrigo Carbone (ŁKS), Śrutwa (Ruch)

8 – Kłos (ŁKS)

7 – Miąskiewicz (Petrochemia), Moskal (Katowice),

Moskalewicz (Pogoń), S. Wojciechowski (Katowice)

6 – Budka (KSZO), Górski (Zagłębie), Kobylański (Widzew), Kryszalowicz (Amica), Piskula (Lech), Szopa (Raków), Włodarczyk (Legia 2, Ruch 4).

5 – Bizacki (Ruch), Bykowski (Lech), Kulawik (Wisła), Kuźba (Górnik), Niciński (Pogoń 4, Wisła 1), Pater (Wisła), Reiss (Lech), M. Zajac (Widzew), Zeigbo (Legia).

4 – Araszkiewicz (Groclin 3, Lech 1), Dymkowski (Pogoń), Kaczmarek (Stomil), Kampka (Górnik), Mandrysz (Pogoń), Mikulenas (Polonia), Paluch (Odra), Szemoński (Widzew).

3 – Bogusz (Widzew), Brytan (KSZO), Czykier (Legia), Dembiński (Widzew), Gęsior (Ruch), Gruszka (Górnik), Jikia (Ruch), Kałużny (Zagłębie), Klimek (Stomil), Kołtko (Raków), Król (Amica), Kwiatkowski (Stomil), Mizia (Ruch), Nosal (Odra), Orzeszek (Górnik), Prusek (Odra), Rosiak (Groclin), Siadaczka (Widzew), Sibik (Odra), T. Sokółowski (Amica), M. Staniek (Odra), Szulik (Stomil), Wędyński (Polonia).



ŁKS – Ruch



ŁKS: 1:0 z Rakowem (w), 2:0 z Odrą (d), 0:1 z Wisłą (w)
Ruch: 3:2 z Legią (d), 2:0 z Amicą (d), 3:1 z Petrochemią (w)

ŁKS Łódź

W ŁKS wszyscy są pod wrażeniem wypadku motocyklowego Marka Saganowskiego, ale – jak stwierdził Marek Dziuba – życie toczy się dalej.

Zespół ŁKS tej wiosny przegrał w dość dziwnych okolicznościach w Krakowie i wówczas pierwszym szkoleniowcem został Dziuba, zaś Ryszard Polak drugim. To nie była pierwsza tego rodzaju roszada, bowiem jesienią obaj panowie zamie-

Prezes Antoni Ptak wierzy, że tytuł mistrzowski pozostanie w Łodzi, z jedną zmianą, że zdobędzie go tym razem ŁKS!

Ruch Chorzów

Cztery mecze – komplet zwycięstw! Gdyby ktoś powiedział przed sezonem, że Ruch będzie miał tak świetną passę wówczas podejrzenie na niego by patrzono. A tymczasem „niebiescy”, wraz z warszawską Polonią, znajdują się na czele tabeli wiosennej rundy. Atmosfera w drużynie jest dobra, ale nikt nie ogląda się wstecz i nie żyje wspomnieniami. Po meczu z Legią wszyscy gracze udali się na odnowę biologiczną, a w poniedziałek przeprowadzili trening.

– Słyszałem o wypadku Marka Saganowskiego i szczerze mu współczuję, ale nie mogę zrozumieć dlaczego jechał tak szybko – mówi Maciej Mizia. – A powracając do



najbliższego występu: do Łodzi jedziemy by nie przegrać. Zdobyć punktu – lub punktów – byłoby dla nas dużym sukcesem i potwierdziło by, że trener obrał właściwą drogę. Mielismy ciężki mecz z Legią, ale potrafiliśmy zagrać konsekwentnie i w rezultacie zwyciężyliśmy. Z kolei ŁKS po wygranej w Częstochowie objął prowadzenie w tabeli i pewnie marzy o głównej premii. U nas w klubie wprawdzie głośno się o tym nie mówi, ale mamy skryte marzenia o graniu w europejskich pucharach. To wcale nie mrzonki, bo gdybyśmy wygrali wówczas utrzymamy bliski kontakt z czołówką, a w perspektywie grę ze słabszymi rywalami. Gdy nadarzy się taka okazja dlaczego z niej nie skorzystać? W tym meczu dużo zależeć będzie od gry w defensywie. Ja i moi koledzy będziemy musieli uważać na Trzeciaka i Wieszczyckiego, bo Saganowskiego czeka długa pauza.

Zresztą, w ŁKS jest kilku innych zawodników, którzy potrafią zagrozić bramce. Brazylijczyk Rodrigo Carbone czy Tomasz Kłos okupują czołowe miejsca na liście najsilniejszych strzelców. Nie możemy tracić w tak łatwy sposób bramek, jak w meczu z Legią. O ile na własnym boisku jesteśmy w stanie odrobić te straty, to jednak na wyjeździe jest znacznie trudniej.

„Niebiescy” optymistycznie patrzą w najbliższą przyszłość i tylko trener Orest Lenczyk tonuje wszystkie wypowiedzi. On chyba najlepiej zdaje sobie sprawę z możliwości drużyny. Szkoleniowiec, już tradycyjnie, zapytany o skład podstawowej jedenastki robi tajemniczą minę. Wiosną Lenczyk kilka razy zaskoczył nie tylko swoich kolegów po fachu, ale również dziennikarzy. Niemniej chyba zdecyduje się na piłkarzy, którzy występowali przeciwko Legii. (sow)

Wymagający rywal

– W każdym meczu trzeba włożyć maksimum sił, by odnieść końcowy sukces – uważa Dziuba. – Ruch tworzy niezły kolektyw, wyrównany i wiosną zadziwia formą. Moi zawodnicy muszą uważać przede wszystkim na dwóch szybkich i niekonwencjonalnie grających napastników: Mariusza Śrutwę oraz Piotra Włodarczyka. Absencja Saganowskiego nieco mi pokrzyżowała szyki, bowiem piłkarz znajdował się w wysokiej formie i już odnalazł się po zagranicznych wояжach. Miał dużą szansę by na stałe zadomowić się w reprezentacji, a tymczasem spotkał go taki pech. Ariel Jakubowski musi pauzować za czerwoną kartkę, ale wraca do drużyny Mirek Trzeciak. Jeszcze nie wiem jakie będzie ustawienie zespołu i kto godnie zastąpi Saganowskiego. Nie bawię się w typowanie wyniku i wiem jedno, że trzeba będzie sporo potu zostawić na boisku, by odnieść zwycięstwo.

nili się miejscami.



OREST LENCZYK

– Jako filatelista zdaję sobie sprawę, że każda seria kiedyś się kończy. To tylko żart, a mówiąc poważnie gramy trzeci mecz pod rząd, gdzie Ruch nie występuje w roli faworyta. ŁKS powrócił na fotel lidera i będzie chciał utrzymać eksponowane miejsce. Wiele w tym meczu będzie zależało od formy fizycznej. Piłkarze włożyli sporo wysiłku w mecz z Legią i teraz trzeba przede wszystkim zregenerować siły. Możliwe kluby przywiązują do tego kolosalną uwagę, a my mamy ograniczone możliwości. Chodzi przede wszystkim o odzyskanie szybkości, bowiem nie chcielibyśmy odstawać od rywali pod tym względem. ŁKS wystąpi bez Marka Saganowskiego, ale ci, którzy będą go zastępowali na pewno będą chcieli pokazać się z jak najlepszej strony. Wróci do zespołu Mirosław Trzeciak, który pauzował i miał okazję do wypoczynku. W wysokiej formie znajduje się Tomasz Wieszczycki i tak mógłbym wymienić po kolei zawodników ŁKS. Oglądaliśmy na kasecie video kilka meczów łódzkiej drużyny i mam wiele spostrzeżeń, ale, oczywiście, chciałbym zachować je dla siebie.

oczywiście będzie zależało nie tylko od mojej dyspozycji, ale również od tego czy zdolny do gry będzie Jegor.

Wyrażnego pecha miał w meczu z KSZO Bogdan Prusek. Trzy jego strzały w znakomitym stylu obronił Tomasz Dymanowski.

– Nie po to sprowadzaliśmy do Wodzisławia Pruska by marnował takie sytuacje, ale ma on ogromnego pecha – tłumaczy piłkarza Bochynek. – Przecież wcześniej strzelał bramki i tego się nie zapomina, musi jednak wreszcie przelać się i dlatego mimo nie wykorzystania



Lech – Odra

Lech: 0:2 z Wisłą (w), 2:2 z Górnikiem (d), 1:3 z Zagłębiem (w)
Odra: 3:2 z KSZO (d), 0:2 z ŁKS Łódź (w), 1:3 z Legią (d)

Lech Poznań

Poznański Lech, podobnie jak jego najbliższy rywal Odra, zajmuje odległe miejsce w tabeli i celem drużyny jest utrzymanie się w eks-

wano i już w niedzielę piłkarze spotkali się na normalnym treningu.

– Przed meczem z KSZO trenowaliśmy szybkie ataki i to przyniosło efekt – wyjaśnia trener Marcin Bochynek. – Teraz więcej uwagi na

Mecz o 6 punktów

traklasie. Po ostatnim meczu z Wisłą poznaniacy, mimo porażki, zebrali wiele pochlebnych opinii, jednak bardziej cieszyły by ich punkty. A tych jak na razie mają na koncie nie wiele.

– Moja drużyna zaprezentowała się dobrze w grze defensywnej – powiedział po ostatnim spotkaniu trener Lecha, Remigiusz Marchlewicz. – I to jest mała isierka nadziei, że coś ruszyło w dobrym kierunku, a potrzebnych nam punktów będziemy szukać w następnych meczach.

Sytuacja piłkarskich klubów Poznania jest fatalna. Lech broni się przed degradacją, Warta Poznań raczej nie ma szans na pozostanie w II lidze. Dla „lechitów” spotkanie z Odrą to nie tylko mecz o utrzymanie, ale również o przyszłość klubu. Sponsory nie są zadowoleni z postawy piłkarzy wycofują się ze swoich obietnic. Czy zanoszą się na kres piłkarstwa wyczołowanego w stolicy Wielkopolski?

Lech liczy jeszcze, że powiększy swój dorobek otrzymując punkty walkowerem za mecz z KSZO. Na boisku padł remis 1:1, ale w drużynie gości grał Paweł Kaczorowski, który miał pauzować za kartki.

Odra Wodzisław

Zwycięstwo nad KSZO wyrażnie poprawiło humory w Wodzisławiu. Długo jednak nie święto-

zajęciach poświęciliśmy kontratakowi.

Najwięcej niepokoju budzą kontuzje w defensywie. Do pauzujących Mirosława Stańka i Piotra Sowisza po meczu z KSZO dołączył Piotr Jegor, który skrzył staw skokowy. Lekarze jednak robią wszystko, by piłkarz był gotowy do gry w Poznaniu. Wznowił treningi również Staniek.

– Na razie trenowałem bez piłki – wyjaśnia kapitan wodzisławskiej drużyny. – Chyba dopiero przed meczem zapadnie decyzja czy zagram w tym spotkaniu. Wszystko

nych sytuacji grał do końca. Kiedyś ta bomba musi wybuchnąć i mam nadzieję, że nastąpi to w Poznaniu. Bardzo liczę na jego szybkość.

Piłkarze Odry przed wyjazdem do Poznania przeprowadzili jeszcze trening, a po obiedzie wyruszyli w drogę.

– Naszą bazą przed meczem z Lechem będzie hotel Ławica – mówi kierownik drużyny Władysław Kowalik. – Zadaniem minimum jest wywalczenie przynajmniej jednego punktu, co przedłuży dobry nastrój w drużynie. L. Jaż.



MARCIN BOCHYNEK

– Przed nami następny ważny mecz i tak już będzie do końca. Do Poznania jedziemy mocno podbudowani zwycięstwem nad KSZO, jednak zdajemy sobie sprawę, że teraz czeka nas znacznie trudniejsze zadanie. Poznaniacy mają nóż na gardle i przed własną publicznością będą chcieli wygrać. W ostatniej kolejce przegrali w Krakowie z Wisłą, ale zebrali pochlebne recenzje. My również wreszcie przelaliśmy złą passę, strzeliliśmy trzy bramki, mogło być ich znacznie więcej, gdyby napastnicy wykorzystali wszystkie sytuacje. Zapowiada się twarda walka i śmiało można powiedzieć, że dla obu drużyn jest to mecz nie za 3., lecz za 6. punktów.

– W poprzednim sezonie przegraliśmy w Poznaniu 1:3, ale to był mecz zupełnie innego gatunku. Porażka ta nie stawiała nas w trudnej sytuacji, wówczas byliśmy znacznie wyżej sklasyfikowani w tabeli. Teraz skrzętnie liczymy punkty i te wywalczone w Poznaniu będą miały ogromne znaczenie.

Jedynka, remis, dwójka

Typuje Krzysztof Bizacki (Ruch)

● Górnik Zabrze – Widzew Łódź.

– Widzew jest w wyraźnym dołku, natomiast zabrzanie powinni być na małej fali po remisie w Poznaniu i wygranej z Zagłębiem. Stawiam na remis 1:1, choć gospodarze mogą pokusić się nawet o wygraną 2:1.

● GKS Katowice – Dyskobolia Grodzina.

– Katowice u siebie nie powinny tracić punktów z takim rywalem. Wygrana Dyskobolii z Widzewem była chyba szczytem ich możliwości, a więc 2:0 dla GKS.

● ŁKS Łódź – Ruch Chorzów.

– Stać nas na remis 1:1, a nawet pokonanie łodzian. Mamy wysoką formę, więc spotkanie powinno być bardzo interesujące. Po namyśle typuję 2:1 dla Ruchu.

● Lech Poznań – Odra Wodzisław.

– Bardzo ważny mecz dla obu drużyn. Goście na pewno podejmą walkę próbując wykorzystać słabości Lecha, ale stawiam na remis 0:0.

● KSZO Ostrowiec – Raków Częstochowa.

– W tym przypadku może zadecydować atut własnego boiska i publiczność – 2:0 dla KSZO.

● Zagłębie Lubin – Wisła Kraków.

– Żadna z drużyn nie może przegrać, a mecz powinien być interesujący. Myślę, że 1:1 lub 2:2.

● Legia Warszawa – Polonia Warszawa.

– Derby rządzą się swoimi prawami, ale faworytem jest Legia. Pokonał ją u siebie, ale nie umniejsza to jej klasy. 1:0 dla gospodarzy.

● Amica Wronki – Pogoń Szczecin.

– 2:0 dla Amiki. Na własnym boisku powinna sobie spokojnie poradzić z Pogonią, która nie jest chyba w najlepszej formie.

● Petrochemia Płock – Stomil Olsztyn.

– Petrochemia szuka punktów i stać ją na zwycięstwo 1:0, ale „podparłbym się” bezbramkowym remisem. R.Mus.



Ruch Radzionków – Lechia



Ruch: 1:1 z Elaną Toruń (w), 3:1 z Zawiszą Bydgoszcz (d), 1:0 z Naprzodem Rydułtowy (d).
Lechia: 4:2 z Naprzodem (d), 0:3 z Aluminium (w), 1:1 z Miedzią (d).

Nie patrzeć na tabelę

Ruch Radzionków

Ruch i Lechię dzieli w tabeli 16 miejsc. W Radzionkowie mają jednak już tej wiosny przykre doświadczenia z Miedzią Legnica, gdy Ruch będąc zdecydowanym faworytem przegrał na własnym stadionie - podczas inauguracji 0:1. Dlatego trener Andrzej Płatek zabrania swoim piłkarzom patrzeć na tabelę. W rundzie jesiennej zespół z Radzionkowa wygrał w Zielonej Górze 1:0. Ruch jest liderem i jeśli marzy o utrzymaniu tej pozycji to musi wygrać.

Z Torunia piłkarze wrócili lekko porozbijani, jak po każdym ligowym meczu. Na poważniejsze dolegliwości kolana narzekał tylko Tomasz Grozmani i jego występ w dzisiejszym spotkaniu jest raczej wykluczony.

Lechia Zielona Góra

W Lechii przed tygodniem nastąpiła zmiana trenera. Mariusza Niewiadomskiego zastąpił Antoni Konsewicz. Pod opieką nowego

szkoleniowca zielonogórska jednostka pokonała Naprzód Rydułtowy i było to pierwsze jej zwycięstwo na wiosnę. Wcześniej poniosła trzy porażki i tylko raz zremisowała z Miedzią. W Zielonej Górze liczą, że po sukcesie w ostatniej kolejce zespół przezwie złą passę.

– Przed rokiem byliśmy w podobnej sytuacji. Wiosną jednak zdobyliśmy 25 punktów i utrzymaliśmy w drugoligowym gronie, a po drodze pokonaliśmy m. in. Krisbut Myszków na jego boisku. W Radzionkowie zadowolimy się remisem – twierdzi kierownik drużyny Józef Nieśpielak. (bk)



ANDRZEJ PŁATEK

– Po powrocie z Torunia zespół miał zaraz odnowę biologiczną i sędzę, że mimo krótkiego okresu piłkarze powinni przystąpić do kolejnego meczu w pełni sił. Jest to ważne, bo drużyna musi się znów nastawić na grę na maksymalnych obrotach przez 90 minut i na pewno nie może sugerować się tabelą.

Lechia to zespół ambitny, a po zwycięstwie nad Naprzodem będzie pewnie dalej próbowała wydostać się ze strefy spadkowej. Poza tym wiosną gra się zdecydowanie trudniej w każdym meczu, bo rywale mają świadomość, że ewentualne straty trudno będzie odrobić. Należy spodziewać się, że Lechia skupi się na obronie własnej bramki, dlatego musimy wykazać dużo zimnej krwi w sytuacjach podbramkowych, bo wypracowanie każdej może kosztować dużo wysiłku.



Kto z kim w II lidze

Grupa I

KRISBUT MYSZKÓW – VARTA NAMYSŁÓW

15.00 Janusz Rejczyk – Tarnobrzeg

RUCH RADZIONKÓW – LECHIA ZIELONA GÓRA

16.00 Wiesław Piotrowicz – Wrocław

POLONIA/SZOMBIERKI BYTOM – Odra OPOLE

16.30 Piotr Kotys – Wrocław

POLONIA GDAŃSK – CHEMIK POLICE

16.00 Piotr Maurek – Kraków

ALUMINIUM KONIN – ŚLĄSK WROCŁAW

16.00 Zbigniew Lisiecki – Poznań

ELANA TORUŃ – ZAWISZA BYDGOSZCZ

16.00 Adam Dzik – Koszalin

KEM BUD JELENIA GÓRA – WARTA POZNAŃ

17.00 Marek Kowal – Katowice

Pauzuje NAPRZÓD RYDUŁTOWY

* Mecz Miedź Legnica – Górnika Wałbrzych

rozegrany został wczoraj.

wynik w dzisiejszym wydaniu „Trybuny Śląskiej”.

- 14 – Maćkiewicz (Elana)
- 12 – Janoszka (Ruch)
- 11 – Żymańczyk (Odra)
- 9 – Bugaj (Aluminium), Burlikowski (Zawisza), Nikodem (Pol./Szom.)
- 8 – Cygan (Polonia/Szombierki.), Mizgala (Krisbut), Murawski (Wałbrzych).

Polonia/Szombierki – Odra



Polonia/Szombierki: 1:1 z Chemikiem (w), 2:0 z Wartą (d), 1:1 z Wartą (w).

Odra: 1:5 z Zawiszą (w), 1:0 z Chemikiem (d), 1:1 z Wartą (w).

Szansa dla dublerów

Polonia/Szombierki

Bytomski zespół zrównał się punktami z liderującymi drużynami Krisbutu i Ruchu Radzionków, ale ostatni mecz w Policach okupił stratą aż trzech zawodników: stopera Janusza Małka, oraz pomocników Ireneusza Domagały i Sebastiana Piechoty. Domagała otrzymał trzecią żółtą kartkę i odpoczywać

będzie jeden mecz, podobnie jak Małek, który dostał czerwoną kartkę za „akcję ratunkową”. Za umyślny faul bez piłki Piechota pauzować będzie dłużej, ale o tym zadecyduje dopiero Wydział Gier i Dyscypliny PZPN. Wciąż jeszcze nie jest gotowy do gry, choć wznowił już treningi po kontuzji Bogusław Cygan.

Wobec tego swoją szansę otrzymają dotychczasowi dublerzy. Trener Zbigniew Myga bierze pod uwa-

gę czterech piłkarzy, z których dwójka wybiegnie prawdopodobnie w wyjściowym składzie w dzisiejszym spotkaniu: Grzegorz Fusek, Fryderyk Duda, Rafał Góralczyk i Krystian Kandziora.

Odra Opole

Po ostatniej klęsce w Bydgoszczy na poniedziałkowym zebraniu zarządu, które zakończyło się późno w nocy, działacze klubu postanowili podziękować za pracę dotychczasowemu trenerowi, Zygrydowi Blautowi.

– Na razie zespół poprowadzi nominalny pierwszy szkoleniowiec (Blaut nie miał licencji), Wiesław Łucyszyn – mówi członek zarządu odpowiedzialny za kontakty z mediami Zbigniew Ogrodnik. – Będziemy szukać trenera, ale to jeszcze rozmowa nie na dzisiaj.

Sytuacja Odry w tabeli jest coraz bardziej poważna, a dystans do pozycji gwarantującej utrzymanie się rośnie.

– Zdajemy sobie sprawę, że strata

nawet dwóch punktów dla bytomian byłoby katastrofą. Ale my nie możemy z góry zakładać, że przegramy albo wygramy. Zagramy defensywnie, ale na pewno też ofiarnie – mówi Ogrodnik.

Opole zagrają bez kontuzjowanych Piotra Solaka i Tomasza Kalety oraz pauzującego za czerwoną kartkę otrzymaną na Zawis-

szy Tomasza Dęga. Prawdopodobnie nie wystąpi także dochodzący do zdrowia Grzegorz Bryła. Powrócą natomiast do składu po absencji za żółte kartki kryjący obrońca Maciej Michniewicz oraz napastnik Robert Jończyk. Zawodnikiem Odry jest były piłkarz bytomskiej Polonii Dietmar Brehmer. (tocha)



ZBIGNIEW MYGA

– Jesteśmy osłabieni, ale na szczęście mamy szeroką i wyrównaną kadrę. Dopiero jednak sam mecz pokaże na co stać zawodników, którzy zastąpią nieobecnych. Odra przegrała ostatni mecz wysoko, ale to nie powód by ją lekceważyć. Dążę do tego, żeby drużyna grała na maksimum swoich możliwości w każdym meczu. Niezależnie od tego czy gramy w najsilniejszym składzie czy nie, ci zawodnicy, którzy są muszą podporządkować się pod taki styl gry.



Szkoda, że trener Myga nie może skorzystać już z usług Zenona Lisska. Fot. Karina Trojok





Krisbut – Varta



Krisbut: 0:1 z Górnikiem (w), 0:1 ze Śląskiem (d), 4:2 z Lechią (d).

Varta: 2:0 z Kem Bud (d), 0:1 z Polonią Gd. (w), 1:1 z Polonią/Szombierki (d).

MZKS Krisbut

Lider po rundzie wiosennej, Krisbut szybko stracił przewagę nad goniącymi go Ruchem Radzionków, Polonią/Szombierkami i Aluminium. Obecnie piłka-

dzieję, że w spotkaniu z Vartą obędzie się bez dodatkowych niespodzianek.

Do tego spotkania piłkarze Krisbutu przygotowują się jednak jak do każdego innego meczu. Głównym zadaniem Zbigniewa Dobosza będzie dopro-

Taką nadzieję ma również bez wątpienia prezes Krisbutu, Krzysztof Burzański.

– Do porażek drużyny podchodzę spokojnie bez emocji – twierdzi. – To jest sport i przegrana jest w kalkulowanej. Mam nadzieję, że przyjdzie czas na

Przywrócić równowagę

ZBIGNIEW DOBOSZ



– Nie robimy specjalnych przygotowań do tego spotkania. Nie bijemy na alarm. Życie toczy się swoim trybem. Nie składamy jednak broni. Nadal jesteśmy liderem, wbrew temu czego oczekuje większość zespołów, które chętnie widziałyby nas gdzieś w środkowej strefie tabeli. Najważniejsze, że od Ruchu i Polonii/Szombierek mamy jeden mecz mniej, natomiast od Aluminium 1 pkt. więcej.

– Byliśmy bardzo zbulwersowani tym co wydarzyło się w Wałbrzychu. Oprócz tego, że zagranie ręką Gwiżdźla widział tylko jeden człowiek na stadionie, to jeszcze przerwa trwała prawie 25 min. Też nie wiem dlaczego. Teraz jak najszybciej musimy jednak o tym zapomnieć i grać swoje dalej.

rze z Myszkowa mają już tyle samo punktów co Ruch i Polonia oraz 1 pkt. przewagi nad Aluminium. Porażki u siebie ze Śląskiem Wrocław 0:1 i w takim samym stosunku przegrana w Wałbrzychu z Górnikiem wprowadziła do zespołu Zbigniewa Dobosza, element niepokoju.

– Najbardziej boli nas fakt, że jeden człowiek potrafi przekreślić cały wysiłek włożony w mecz – mówi pomocnik Krisbutu, Robert Mitwerandu. – Tak było w Wałbrzychu, gdzie arbiter dopatrywał się zagrania ręką Gwiżdźla w polu karnym. W spotkaniu ze Śląskiem na pewno nie dałimy z siebie wszystkiego, teraz mecz ułożył arbiter. Mijamy na-

wadzić zespół do równowagi psychicznej po dwóch nieudanych występach.

– To jest moje główne zadanie – mówi Dobosz. – Piłkarze muszą uwierzyć we własne siły i możliwości.

W meczu z Vartą nie wystąpi jeszcze Krzysztof Kołaczyk. Poza tym wszyscy zawodnicy są zdrowi i mają nadzieję zrehabilitować się przed własną publicznością.

– Musimy zagrać ofensywnie – dodaje Mitwerandu. – Na pewno nie będzie to łatwy mecz. Varta to wymagający przeciwnik. Musimy dać z siebie wszystko i zagrać jak najlepiej.

zwycięstwa. O zmianach personalnych w zespole nie może być mowy.

Varta Namysłów

Ostatnie zwycięstwo u siebie nad silnym zespołem Kem Bud Jelenia Góra udowodniło, że z zespołem Horsta Panica muszą liczyć się najlepsi.

– W tej drużynie tkwi duży potencjał – mówi trener Varty, Horst Panic. – Co prawda nie za-



wsze wszystko się nam udaje, ale nie zapominamy, że tę rundę przeznaczaliśmy na przygotowanie się do przyszłego sezonu.

Nie oznacza to wcale, że piłkarze Varty oddadzą w Myszkowie punkty bez walki.

– Nie jedziemy tam przegrać – dodaje Panic. – Na pewno podejmemy walkę. Mam nadzieję, że będzie to dobry, ciekawy mecz. Po dwóch porażkach, Krisbut będzie chciał w końcu wygrać, jest jednak liderem. My-

ślę, że oba zespoły postarają się o dobre widowisko a wygra lepszy. Tego bym właśnie sobie życzył.

Drużyna Varty wystąpi bez Piotra Szoty. Nikt z drużyny nie uskarża się na kontuzję, nikt również nie będzie pauzował za żółte kartki.

– Zawsze ważny jest cały zespół – kończy Panic. – Na pojedynczych graczy nie liczę. Wszyscy za jednego, jeden za wszystkich – to nasza dewiza. (prass)

II LIGA

1) Krisbut Myszków	20	39	11	6	3	38–16
2) Ruch Radzionków	21	39	10	9	2	39–18
3) Polonia/Szombierki	21	39	11	6	4	28–19
4) Aluminium Konin	20	38	11	5	4	38–16
5) Śląsk Wrocław	21	36	11	3	7	28–19
6) Varta Namysłów	21	32	9	5	7	28–28
7) Polonia Gdańsk	20	31	9	4	7	27–32
8) Górnik Wałbrzych	21	30	9	3	9	39–31
9) Kem Bud Jelenia Góra	20	30	9	3	8	29–27
10) Zawisza Bydgoszcz	21	29	8	5	8	28–30
11) Elana Toruń	21	28	8	4	9	31–35
12) Miedź Legnica	20	25	7	4	9	25–38
13) Naprzód Rydułtowy	21	24	7	3	11	26–38
14) Chemik Police	21	20	5	5	11	13–28
15) Odra Opole	21	18	4	6	11	18–30
16) Lechia Zielona Góra	21	16	3	7	11	21–35
17) Warta Poznań	21	14	4	2	15	28–44

PATRZĄC Z BOKU

W dużej mierze o końcowych wynikach meczów decydują nie umiejętności zawodników, lecz chęci – mówi trener Naprzodu Rydułtowy, Józef Golla.

Porażka z outsiderem II ligi, Lechią w Zielonej Górze 2:4, potwierdziła, że piłkarze Naprzodu nie potrafią grać na obcym terenie. W tym sezonie podopieczni Józefa Golliego nie odnieśli jeszcze bowiem zwycięstwa na wyjeździe.

– O naszej porażce przesądziła tym razem, słabsza postawa bramkarza – mówi Golla. – Lechia nie należy do najsilniejszych przeciwników w II lidze, tym bardziej dotkliwa jest ta przegrana.

Przerwę w rozgrywkach piłkarze Naprzodu wykorzystają na odpoczynek. Na pewno też z zainteresowaniem będą obserwować wydarzenia na II ligowych arenach.

Najciekawiej zapowiada się mecz w Koninie, pomiędzy Aluminium a Śląskiem Wrocław – dodaje Golla. – Gdyby Śląsk wygrał, to dołączyłby do ścisłego grona drużyn walczących o awans. Spór szansę na odskoczenie rywalom miał Krisbut. Spora przewaga na starcie dawała piłkarzom tej drużyny duży komfort. Dwie porażki sprawiły, że spokój przysł. Trudno w tej chwili

przewidzieć kto awansuje. Równie dobrze można rzucić monetą i na tej zasadzie wyłonić zespół, który w przyszłym sezonie będzie grał w I lidze.

Zacięta rywalizacja zapowiada się również w dolnych partiach tabeli.

– Bez wątpienia Chemik będzie chciał zrobić wszystko by dołączyć do Naprzodu i Miedzi – kontynuuje Golla. – Najprawdopodobniej z tych drużyn wyłoniony zostanie ostatni spadkowiec.

Mówiąc o zmaganiach drugoligowców trener Naprzodu nie ukry-

wa, że niewiele go zaskoczyło w tej rywalizacji.

– Wszyscy grają bardziej chętnie niż umiejętnościami – dodaje Golla. – Brak jest piłkarzy „wielkiego” formatu. Wygrywają mecze drużyny, które bardziej chcą wygrywać. Technika, taktyka schodzą na plan dalszy. Powoli zanika różnica pomiędzy II ligą a np. III ligą. Poza tym zawsze swoją cegiełkę dokładają sędziowie, pomagając niekiedy gospodarzom.

Z zespołów II-ligowych najkorzystniejsze wrażenie zrobiło na trenerze rydułtowiec, Aluminium.

– Jest to już w miarę ukształtowany zespół – kończy Golla. – Kilku doświadczonych zawodników m.in. Piotr Czachowski, ma duży wpływ na grę tej drużyny. Polonia/Szombierki i Ruch nie zrobiły na mnie tak pozytywnego wrażenia. Nie widziałem w tej rundzie jeszcze Krisbutu, więc trudno mi cokolwiek na temat tego zespołu powiedzieć. Ze Śląskiem gramy w sobotę, czyli o tej drużynie wypowiem się później. (prass)



Czesław Wrześniewski i koledzy wierzą w awans do ekstraklasy. Fot. Rafał Klimkiewicz

kibic

bezpłatny dodatek
wydań sobotnich
„Trybuny Śląskiej”

ISSN 0867-4507, indeks 350516

Wydawca:

Gómoślaskie
Towarzystwo Prasowe
Spółka z o.o. w Katowicach

Adres redakcji i wydawcy:

40-098 Katowice, ul. Młyńska 1
Tel. centr.: /032/ 253 97 63 w. 166,
faks 253 86 85

E-mail:

tsl@trybuna-slaska.com.pl

Redaktor Naczelny:

Ryszard Patyk, tel. 253 06 55

Redaktorzy wydań:

Leszek Jaźwiecki, Paweł Rassek
tel. 253 89 13, faks: 253 86 85

Zdjęcia: Karina Trojek, Władysław Morawski, Leszek Zych, Zygmunt Wiczorek, Rafał Klimkiewicz

Strony inf. i TV: Marek Duszyński

Oprac. graficzne: Marian Imański

Fotoskład: Małgorzata Skrzypczak

Biuro Ogłoszeń:

tel. 253 78 74, 253 82 80,
faks 253 99 28

Druk: KDP „Drukpress”,
31-580 Kraków, ul. Nowohucka 50

Nie zamówionych materiałów
redakcja nie zwraca.

Zmagania do oglądania i... posłuchania

ŚRODA — 8.04

TVP 1

19.46 Sport w Wiadomościach.

TVP 2

7.00 Sport telegram 12.25 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny 14.55 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny, powt. 19.50 Studio sport: Liga polska: Legia Warszawa - Polonia Warszawa (w przerwie Sport telegram).

TV KATOWICE

22.20 Sport.

TVN

20.00 Sport.

CANAL+

19.25 Z pierwszej piłki - magazyn sportowy na żywo (*).

TV POLONIA

7.00 Sport telegram 17.45 Sport z satelity: koszykówka mężczyzn - liga polska: Play off - II runda 1.00 Sport w Wiadomościach 1.30 Koszykówka play off - II runda (powt.).

EUROSPORT

8.30 Piłka nożna - magazyn Eurogol, powt. 10.00 Wyścigi samochodowe serii CART w Long Beach (Kalifornia) USA, powt. 12.00 Tractor Pulling - mistrzostwa Europy w Niemczech, powt. 13.00 Motocross - magazyn 13.30 Tenis - turniej ATP



11.00 Jeździectwo - Puchar Świata w Goeteborgu (Szwecja) 15.00 Kolarstwo - wyścig Gandawa - Gent-Welvelgem (Belgia), na żywo 17.00 Kolarstwo - Vuelta al Pais Vasco, powt. 18.00 Speedworld - magazyn sportów motorowych 19.00 Łyżwiarstwo: Tatoo Roller In-Line w Paryżu 20.00 Sumo - turniej basho w Tokio 21.00 Rzutki amerykańskie MS w Londynie 22.00 Boks - walki zawodowców, powt. 23.00 Piłka nożna - legendy MS, powt. 24.00 Speedworld - magazyn sportów motorowych, powt. 1.00 Motocross - magazyn 1.30 Zakonczenie programu

DSF

3.00 Idole: Phil Hill, powt. 4.00 Oldtimer - Classic Cars, powt. 5.00 Olympia - magazyn 6.00 Wyścigi łodzi motorowych 7.00 DSF Highlights 7.15 Popisy kaskaderów 8.00 Gillette World Sport Special, powt. 8.30 Dominion - magazyn 9.00 Trans World Sport 10.00 Hokej - liga niemiecka, ćwierćfinały 12.00 Futbol Mundial - magazyn piłkarski 12.30 Hattrick! Heute - magazyn piłkarski 13.00 Gillette World Sport Special 14.00 Power Time - snowboard 14.30 Narciarstwo w stylu wolnym: Jumps & Bumps 15.00 Motorvision - Das Pirelli Automagazin 16.00 Offensiv! Reportage 17.00 Hattrick! Heute - magazyn piłkarski 18.00 Mittendrin - show sportowy 19.15 Koszykówka NBA - mecz: Atlanta Hawks - New York Knicks 20.15 Golf - magazyn 20.45 Gillette World Cup 21.15

Formuła 1 - magazyn 22.15 Sport Report - magazyn 22.30 Hattrick! Heute - magazyn piłkarski 23.30 Motorvision - Das Pirelli Automagazin 0.30 Sport Report - magazyn 0.45 Normal - magazyn niepełnosprawnych 1.15 Best Direct - magazyn 1.45 Olympia - magazyn 2.15 Popisy kaskaderów.

CZWARTEK — 9.04

TVP 1

16.00 Sport i zabawa 17.45 Studio Sport - polska liga koszykówki 19.46 Sport w Wiadomościach 23.00 Sport w Wiadomościach 1.40 Grajmy w szachy.

TVP 2

7.00 Studio Sport 12.25 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny 14.50 Akademia Zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny (powt.) 21.50 Sport telegram.

TVN

20.00 Sport.

CANAL+

19.25 Z pierwszej piłki - magazyn sportowy na żywo (*).

TV POLONIA

7.00 Sport telegram 14.40 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych.

EUROSPORT

8.30 Kolarstwo - wyścig Gandawa - Gent - Welvelgem w Belgii, powt. 10.00 Wyścigi motocyklowe - MS superbike w Phillip Island (Australia) 11.00 Pięciobój nowoczesny - PS w San Antonio (USA) 12.00 Narciarskie rekordy szybkości 12.30 Kolarstwo górskie - PS w Stellenbosh (RPA) 13.00 Tenis - turniej ATP w Estoril (Portugalia), na żywo 17.00 Kolarstwo - Vuelta al Pais Vasco 18.00 Motors - magazyn sportów motorowych 19.00 Przeciaganie liny: World Games w Lahti (Finlandia) 20.00 Sumo - turniej Basho w Tokio 21.00 Wschodnie sztuki walki - Mnisi z klasztoru Shaolin, powt. 22.00 Boks, powt. 23.00 Piłka nożna - Droga do MS'98 24.00 Motors - magazyn sportów motorowych, powt.

DSF

3.00 Idole: Jody Scheckter, powt. 4.00 Oldtimer - Classic Cars, powt. 5.00 Olympia - magazyn 6.00 Wyścigi łodzi motorowych 7.00 Kraftsport - zawody siłaczy 8.00 Olympia - magazyn 8.30 Dominion - magazyn 9.00 Countdown WM'98 - magazyn piłkarski 9.30 Formuła 1 - magazyn 10.30 Motorvision - Das Pirelli Automagazin 11.30 Gillette World Cup 12.30 Hattrick! Heute - magazyn piłkarski 13.30 Idole - magazyn 14.30 Formuła 1 - magazyn 15.30 Futbol Mundial - magazyn piłkarski 16.00 Golf - US Masters 17.00 Hattrick! Heute - magazyn piłkarski 18.00 Mittendrin - show sportowy 18.30 Hokej na lodzie - magazyn 19.00 Hokej na lodzie - liga niemiecka, półfinały, na żywo 21.30 Piłka nożna - II liga niemiecka 22.15 Sport Report - magazyn 22.30 Motobike - magazyn sportów motocyklowych 23.30 Action Magazin - World of Wrestling 0.30 Sport Report - magazyn 0.45 Best Direct - magazyn 1.15 Hokej na lodzie - liga niemiecka, półfinały, powt.

PIĄTEK — 10.04

TVP 1

19.46 Sport w Wiadomościach.

TVP 2

7.00 Sport telegram 22.30 Sport telegram.

TVN

20.00 Sport 1.55 NBA w TVN - transmisja meczu koszykówki Atlanta Hawks - Charlotte Hornets.

CANAL+

15.55 Mecz tygodnia: liga angielska: Manchester United - Liverpool 19.25

Z pierwszej piłki - magazyn sportowy na żywo (*).

TV POLONIA

7.00 Sport telegram 1.00 Sport w Wiadomościach.

EUROSPORT

8.30 Piłka nożna - droga do mistrzostw świata 9.30 Kolarstwo - 1997 Puchar Świata w Paryżu - Roubaix, powt. 11.00 Kolarstwo - wyścig Vuelta al Pais Vasco, na żywo 12.00 Piłka nożna - legendy MS, powt.



13.00 Tenis - turniej ATP w Estoril (Portugalia), na żywo 17.00 Kolarstwo - wyścig Vuelta al Pais Vasco, na żywo 18.00 Bilard - MS w trickach w Antwerp (Belgia), powt. 19.00 Sporty motorowe - Międzynarodowy Magazyn Sportów Motorowych 20.00 Sumo - turniej Basho w Tokio 21.00 Trial - halowy turniej w Montpellier (Francja) 22.00 Boks, powt. 23.00 Kregle - Golden Tour w Ludwigshafen (Niemcy) 24.00 YOZ - magazyn sportów ekstremalnych 1.00 Łyżwiarstwo - PS w Londynie, powt.

DSF

3.00 Hokej na lodzie - liga niemiecka, półfinały, powt. 3.15 Popisy kaskaderów 4.00 Oldtimer - Classic Cars 5.00 Olympia - magazyn 6.00 Wyścigi łodzi motorowych 7.00 Idole: Joey Dunlop 8.00 Olympia - magazyn 8.30 Dominion - magazyn 9.00 Trans World Sport - magazyn 10.00 Fastination Oldtimer - magazyn 11.00 Motobike - magazyn sportów motocyklowych 12.00 Offensiv! Interview 12.45 Piłka nożna - II liga niemiecka 13.30 Hokej na lodzie - liga niemiecka (półfinały), powt. 15.15 Motorvision - Das Pirelli Automagazin 16.15 Piłka nożna - II liga niemiecka 17.00 Golf - US Masters 18.00 Mittendrin - show sportowy



18.45 Koszykówka NBA - mecz: Washington Wizards - Detroit Pistons 19.45 Motobike - magazyn sportów motocyklowych 20.45 Dokumentacja: Formuła 1 - Hinter den Kulissen 21.15 Formuła 1 - trening przed wyścigiem o Grand Prix Argentyny 21.30 Hattrick! Heute - magazyn piłkarski 22.15 Sport Report - magazyn 22.25 Boks - magazyn 23.30 Wrestling - WWF RAW IS WAR 0.30 Sport Report - magazyn 0.40 Best Direct - magazyn 1.10 Boks - magazyn 2.15 Popisy kaskaderów 3.00 Wrestling - WWF RAW IS WAR 4.00 Oldtimer - Classic Cars 5.00 Olympia - magazyn

W środę 8 kwietnia na antenie Radia Katowice będzie można usłyszeć relację z przebiegu meczów ekstraklas piłkarskiej:

- ✓ GKS Katowice - Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski,
 - ✓ Górnik Zabrze - Widzew Łódź,
- oraz z meczów II ligi piłkarskiej:
- ✓ Ruch Radzionków - Lechia Zielona Góra,
 - ✓ Polonia/Szombierki Bytom - Odra Opole

a także z pierwszych spotkań I rundy rozgrywek play-off koszykarzy:

- ✓ Bobry Bytom - Anwil Włocławek
- ✓ Zagłębie Sosnowiec - Komfort Starogard Szczeciński.

Wyjdź z domu...

OBIEKTY, sekcje sportowe

BIELSKO-BIAŁA

Hala BBOSiR „Budowlani”, ul. Startowa 3, tel. (033)14-69-41. Sekcje: tenisa stołowego, siatkówki (16.00-22.00), piłki nożnej. Obowiązuje wcześniejsza rezerwacja. Hala BBOSiR „Bratków”, ul. Bratków. Sekcja tenisa ziemnego (1 kort), siatkówki (16.00-21.00), koszykówki. Obowiązuje wcześniejsza rezerwacja.

CHORZÓW

Miejski Zakład Kapielowy, ul. Powstańców 1, tel. 24-13-067, czynny od pon. do pt. w g. 17.00 - 21.00, sob., niedz. w g. 10.00 - 20.00. Polecany wcześniejsza rezerwacja. Organizowane są kursy nauki pływania dla dzieci - obowiązują wcześniejsze zapisy. AKS - boisko o piłki nożnej, ręcznej, koszykówki, siatkówki - czynne codziennie w g. 8.00 do 20.00.

CZECHOWICE-DZIEDZICE

MOSiR, ul. Legionów 145, tel. 215-27-06: siłownia rekreacyjna czynna codziennie w g. 9.00 - 19.00; sekcja judo: pon. - pt. w g. 14.00 - 19.00; sekcja LA: pon., wt., pt.

JASTRZĘBIE ZDRÓJ

Centrum rekreacyjne, siłownia, sauna, ul. Harcerska 14b, tel. (036)471-71-41; pn., śr., pt. w g. 16.30 - 20.00. Gimnastyka odchudzająca - aerobik: wt., czw., w g. 18.00 - 20.00. Gimnastyka rekreacyjna dla kobiet: wt., pt., g. 19.30.

JAWORZNO

MOSiR - Hala Widowiskowo-Sportowa - sekcje sportowe: koszykówki chłopców i seniorów, siatkówki, szachowa, brydża sportowego. Kontakt tel. (035) 616-44-91. Kryta Pływalnia, Jaworzno SA Elektrownia, ul. Inwalidów Wojennych 2, tel. (035)715-15-29 otwarta - pn. - pt. g. 8.00 do 20.00, sob. - niedz. g. 9.00 do 21.00; brodzik dla dzieci młodszych od g. 15.00. Dzieci do lat 3 - wstęp wolny. W pon. od g. 10.00 do 12.00 i środy od 16.00 do 18.00 basen udostępniany jest dla osób niepełnosprawnych; ich opiekunowie - wstęp wolny.

KATOWICE

Klub „Ippon”, ul. Warszawska 11A, tel. (032) 206-82-34. Zajęcia na siłowni codziennie od g. 9.00 do 21.00. Zapisy do sekcji Ju-jitsu, kick-boxingu, judo, samoobrony, aerobiku, callaneticsu i stretchingu.

Centrum Rehabilitacji, Odnowy Biologicznej i Sportu „Puls”, Katowice-Kostuchna, ul. Boya-Zelenskigo 100, tel. 202-01-00 w. 55-37 - basen czynny jest: pon. o g. 7.00, 16.00 - 18.00, 22.00; wt. o g. 7.00, 16.00 - 18.00, 20.00 - 22.00; środa o g. 7.00, 16.00, 22.00; czw. o g. 7.00, 14.00 - 16.00, 20.00 - 22.00; pt. o g. 7.00, 16.00 - 19.00; sob. o g. 7.00, 8.00, 9.00 i od 11.00 do 15.00 co godzina, 18.00 - 20.00; niedz. od 13.00 do 19.00 co godzina. Część rehabilitacyjna: sauna, siłownia, solarium, basen - rezerwacje, tel. 202-01-00 w. 55-31.

TKKF „SPARTAKUS”, ul. Warszawska 27, tel. (032)25-37-449 - zajęcia rekreacyjne: Karate kyokushin: wt., czwart. g. 17.00 sala gimnastyczna SP nr 7, ul. Szkolna 5 (dzieci od 7 - 12 lat); wt., śr., czw., g. 19.00 sala sportowa AWF Katowice, ul. Raciborska 1 (dla dzieci, młodzieży); wt., czw., g. 17.00 - sala gimn. SP nr 34, Katowice Ligota; pon., pt., g. 17.00 sala gimn. SP nr 58, Katowice Tysiąclecie, ul. Krzywoustego; wt., czw., g. 17.00 sala gimn. SP nr 19, Katowice Dąb; pon., śr., g. 17.00 sala gimn. SP nr 4, ul. Graniczna; pon., śr., pt., g. 17.00 Katowice Janów, ul. Dorobku Górniczego, sala gimn. TKKF „Czarni”. Zapisy przyjmują trenerzy i instruktorzy sportu przed zajęciami w ww. miejscach, zajęcia są ogólnodostępne, wymagania - dobry stan zdrowia. Samoobrona, ju-jitsu: zapisy śr., pt., g. 18.30 - ul. Warszawska 27, zajęcia ogólnodostępne. Kulturystryka - TRICEPS, TKKF „Spartakus”, Katowice, ul. Ziota 19, codziennie od 8.00 - 21.00. Osrodek rekreacyjno-sportowy TKKF „Spartakus”, Katowice ul. Sowinskiego 5a (Klub SM „Rezonans”) aerobic wt., czw. g. 18.00; callanetics - wt., cz. g. 19.00; gimnastyka korekcyjna - pon., pt. g. 18.00, gimn. tybetańska - wt., czw., g. 17.30; fitness klub - codz. od g. 16.00.

Informacje i zapisy codziennie od 12.00, tel. 256-40-20. Kapielisko „Zadole”, ul. Wczasowa: bilard w g. 10.00 - 20.00, żeton 1 zł; tenis stołowy w g. 10.00 - 20.00 (odpłatność: dzieci, młodzież - 1.50 zł, dorośli - 2.50 zł). Kapielisko „Rola”, ul. Nasykowa 65: aerobic i callanetics dla pań - pon., śr., pt. - g. 17.00 i 18.00. Odpłatność 40 zł/miesiąc. Stadion KS Kolejarz - ogólnodostępny, z wyjątkiem imprez klubowych. Basen Górnośląskiego Ośrodka Socjalnego, ul. Chorzowska 109, tel. 254-22-10 w. 124 - pon. g. 6.00, 16.00 - 18.00; wt. g. 17.00, 18.00; śr. g. 6.00, 15.00 - 18.00; czw. g. 6.00, 17.00, 18.00, 22.00; pt. g. 6.00, 7.00, 16.00 - 18.00; sob. g. 6.00, 7.00, 10.00, 11.00, 15.00 - 22.00 /bez 19.00; niedz. g. 10.00 - 21.00 /bez 19.00. Sładnia Koni, ul. Panewnicka 260, tel. (032)252-11-86. Nauka jazdy konnej, hipoterapia, zajęcia dla studentów w ramach zaliczeń zajęć sportowych. Szczegółowe informacje i zapisy pod podanym wyżej numerem. Koszarka, przy stadionie, tzw. Rów Welnowiecki - ogólnodostępny skate-park.

KNURÓW

Siłownia - Klub „Eugen”, Miejska SP nr 7, ul. Jedności Narodowej 5, tel. 235-10-42. Codziennie w g. 11.00 - 12.00, 16.00 - 22.00; także gimnastyka odchudzająca dla kobiet i mężczyzn oraz kulturystryka rekreacyjna i wycieczkowa.

PIEKARY ŚLĄSKIE

MOSiR, ul. Olimpijska 3, tel./faks 282-73-23 - działające sekcje sportowe: sekcja gimnastyczna chłopców (nabor wśród I i II klas szkół podstawowych), sala gimnastyczna w Piekarach Śląskich (Brzeziny), ul. Drzymały 3, od pon. do piątku 15.30 - 20.00; sekcja tenisa stołowego (nabor wśród dzieci z klas IV - VI szkół podstawowych, zajęcia: Spółdzielcy Dom Kultury, ul. K. Wielkiego 1, poniedział, wtorki, czwartki - 17.00 - 20.00; sekcja szachowa (nabor wśród dzieci od lat 5), za-

jęcia: Spółdzielcy Dom Kultury, ul. K. Wielkiego 1, wtorki i czwartki - 15.00 - 18.00 oraz Dzielnicy Dom Kultury, Piekary Śl. - Brzeziny, ul. Różdzeńskiego, śr. i piątki - 16.00 - 19.00; sekcja siatkówki (nabor wśród dzieci z klas IV - VI szkół podstawowych), zajęcia /dziewczęta/ - sala gimnast. przy SP nr 3 w Piekarach Śl. - Kozłowej Górze, ul. Szkolna w poniedział. od 16.00 do 17.30, wt. i czw. od 16.30 do 18.00, /chłopcy/ - SP nr 11, Piekary Śl. - os. Wschód w poniedział. od 19.00 do 20.30, wt. i czw. od 18.30 do 20.00; sekcja tenisa ziemnego (nabor wśród dzieci ze szkół podstawowych), zajęcia - sala gimnastyczna przy SP 3 w Piekarach Śl. - Kozłowej Górze, ul. Szkolna w pon. od 17.30 do 20.30 i soboty od 8.00 do 11.00. Zespół obiektów sportowych MOSiR, os. Wierchówka, ul. Olimpijska 3: boisko główne, boisko treningowe, strzelnica sportowa, staw wędkarski, 2 korty tenisowe o sztucznej nawierzchni, plac zabaw dla dzieci, sauna i siłownia, basen letni.

RUŚ ŚLĄSKA

Trwają zapisy drużyn do Amatorskiej Ligi Koszykówki Kobiet oraz do Halowej Ligi Piłki Piłkarskich Kobiet. Wpisowe oraz termin rozpoczęcia będzie zależał od ilości zgłoszonych drużyn. MOSiR, ul. Ratowników 2, tel. 2486-336. Nowy Bytom - MOSiR - siłownia, czynna od 8.00 do 19.00. Kregielnia - czynna w g. 9.00 do 19.00. Sauna - czynna w g. od 9.00 do 19.00. Basen kryty ze zjeżdżalnią - ogólnodostępny w wybranych godzinach. Informacja o obiektach w MOSiR-ze, tel. 248-63-46. Orzegów - ośrodek MOSiR-u, siłownia, czynna w g. 8.00 - 20.00. Skate park z wypocząłną deskorolek. Boiska: do piłki nożnej, do koszykówki, plac zabaw. Informacja o obiektach w MOSiR-ze, tel. 248-63-36

RYBNIK

Pływalnia, ul. Powstańców Śląskich 40/42, tel. (036)739-58-09 - pon. g. 19.00 - 21.00; wt. g. 21.00; śr. g. 19.00 - 20.00; czw. g. 19.00 - 21.00; pt. g. 17.00, 18.00, 19.00 - 21.00; sob. g. 13.00, 14.00, 17.00 - 22.00, niedz. 10.00 - 17.00, 19.00 - 22.00. Sala gimn. pawilon judo, siłownia, sala do szermierki - ogólnodostępne od g. 15.00. Klub Sportowy RKS „Energetyk” przy Elektrowni „Rybnik” SA, tel. (036)73-91-174, sekcje sportowe: żeglarska, jeździecka, piłki nożnej, siatkówki żeńskiej, tenisa stołowego, pływak, biegów długodystansowych, tenisa ziemnego, skata, wędkarska.

RYDUŁTOWY

Basen, ul. Strzelców Bytomskich 9a - czynny pt. 18.00 - 20.00; sob., niedz. 14.00 - 20.00

SOSNOWIEC

Basen kryty, ul. Żeromskiego, tel. (032)66-38-78 - od pon. do pt. g. 19.00, 20.00; sob., niedz. 10.00 do 18.00. Basen kryty, Klimontów, ul. Dobrzańskiego 99, tel. (032)263-16-00 wew. 5523 - obiekt czynny od pon. do pt. g. 19.00, 20.00; sob., niedz. 10.00 do 16.00. Basen kryty, Sosnowiec - Zagórze, ul. Szymanowskiego 1, tel. 263-15-12 i 263-96-29 w. 54-76, ogólnodostępny w soboty od 11.00 do 15.00, w niedziele od 9.00 do 15.00.

TARNOWSKIE GÓRY

Ośrodek „ALITIS” - obiekt przy ul. Styczynskiej 18, czynny od poniedział. do piątki w godz. 9.00 - 21.00, soboty: 10.00 - 15.00, niedz.: 10.00 - 13.00; sala w Domu Kultury „Jubilat”, os. „Przyjaźń”, czynna od poniedział. do piątki w godz. 15.00 - 21.00, w soboty i niedz. w godz. 15.00 - 19.00. Kulturystryka dla pań i panów (piątki - siłownia dla pań), fitness, klub, ćwiczenia rehabilitacyjne, odchudzające (pon. i śr.), aerobik (pon. i śr.). Należy wziąć obuwie i stroj sportowy. Szczegółowe informacje: tel. 285-10-56, 285-58-38, 0601-41-66-24

TYCHY

Basen kryty, tel. 227-21-88 - czynny: pon. g. 16.00 - 20.00, pt. w g. od 16.00 do 19.00, sob. w g. od 8.00 do 20.00, niedz. w g. od 10.00 do 17.00

WODZISŁAW ŚLĄSKI

Stadion MOSiR, ul. Bogumińska 8, tel. 455-15-19: korty tenisowe, kregielnia, mini-golf, boiska do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, ośrodek jordanowski. Siłownia MOSiR, ul. Bogumińska 8, tel. 55-15-19: sauna, ćwiczenia, masaże. Pon., wt., czw., pt. - w g. 8.30 - 10.30; śr. w g. 10.30 - 18.30; sob. w g. 9.00 - 13.00. Ośrodek Jazdy Konnej, Wodzisław Śl.-Kokoszce, ul. Pałacowa 8, tel. 455-15-19: jazda konna. w tym kryta ujeżdżalnia; strzelnica sportowa, możliwość organizowania zajęć grupowych. Od wtorku do piątku w godz. 13.00 - 18.00; sob., niedz. w godz. 10.00 - 16.00.

ZABRZE

Ośrodek Sportowy KWK Makoszowy, ul. Jaskółcza 40, tel. 271-19-60 - sekcje: boks, piłka nożna, akrobatyka (dla dzieci) - zapisy.

ZBROSŁAWICE

Ośrodek Jeździecki, ul. Wolności, tel. (032)233-71-03.

ŻORY

Ośrodek Rekreacyjny Zory-Roj, tel. 7348-940, 7348-944, 4344-711 w. 5940: basen odkryty, korty tenisowe, hotel, sauna, boiska piłkarskie. Siłownia, Klub „Wisus”, os. Sikorskiego. Basen kryty, ul. Wodzisławska 5. MOSiR, tel. (036)434-15-47 sekcje: piłki ręcznej, modelarska, brydżowa, skata

ŻYWIEC

Kryta pływalnia, ul. Zielona 1 - od pon. do pt. /w roku szkolnym/ g. 16.00 - 20.00; sob., niedz. g. 9.00 - 20.00. Zespół boisk przy camping „Debina” - ogólnodostępne, korty tenisowe. Informacja: MOSiR, tel. (033)61-47-01.

POLSKIE radi OK KATOWICE

Katowice 68,33 MHz; 102,2 MHz
Bielsko-Biała 103,00 MHz
Częstochowa 68,68 MHz
Racibórz 87,0 MHz

Audycje „Z mikrofonem po boiskach” nadawane są:

- w środy od godz. 19.00 do 20.00
- w soboty od godz. 16.30 do 18.00
- w niedziele od godz. 18.30 do 19.30

Wiadomości sportowe codziennie w Radi

Dart – sport dla każdego

Trafić w bycze oko

Niewiele jest sportów, które można by uprawiać w pubach, w biurach, czy nawet w domu, i które dostępne są dla każdego, bez względu na płeć i wiek. Dart spełnia wszystkie te wymagania.

Angielskie gwoździe

Dart, czyli – bardziej swojsko – rzucanie strzałkami do tarczy, sport rozpoczynający dopiero swoją karierę w Polsce, jest już od dawna popularnym w Ameryce Płn. i wielu krajach Europy Zachodniej. Zdomował się również u naszych południowych sąsiadów Czechów oraz na Węgrzech. Jego korzeni należy szukać w XIX-wiecznej Anglii, gdzie wśród robotni-

nad 250 lig) zajmuje się wyłącznie „stalowym” darterem. Druga, bardzo popularna obecnie odmiana darta – dart elektroniczny – pozwala zawodnikom na „oddech” od liczenia punktów, gracze rzucają strzałkami zaopatrzonymi w miękkie plastikowe groty do tarcz umieszczonych w elektronicznych automatach, a punkty obliczane są automatycznie przez „maszynę”.

Bycze oko

Brytyjskie korzenie darta sprawiły, iż wiele terminów dotyczących tej gry zaczerpnięto z jęz. angielskiego: Wypiarskiej pomysłowości zawdzięczamy m.in. „malowniczą” nazwę centrum tarczy – bull's eye – „bycze oko”.

Używana dziś powszechnie przez zawodników tarcza, nazywana jest „londyńską” lub „angielską”. Tarcza ta to koło o średnicy 34 cm, podzielone na 20 równych sektorów, przypominających trójkąty. Każdemu z sektorów przypisana jest wartość punktowa od 1 do 20. Na tarczy znajdują się jeszcze dwa pierścienie o szerokości 0,8 cm każdy oraz koło centralne. Pierścień zewnętrzny (double ring), usytuowany na brzegu pola tarczy podwaja wartość sektora, a pierścień środkowy (treble ring) potraja wynik. Koło centralne zawiera kółko bull's eye („bycze oko”) o wartości 50 punktów i pierścień (bull) o wartości 25 punktów.

Dla początkujących przeznaczona jest lewa strona tarczy (rysunek powyżej), gdzie sąsiadują ze sobą sektory o średnich wartościach punktowych i spudłowanie nie powoduje dużej straty. Zawodnicy zaawansowani, polujący na pola „wielkiej piątki”, muszą liczyć się z wieloma zasadzkami. Cztery najwartościowsze sektory otoczone są polami o najniższych wartościach, np. sektor 20 otoczony jest przez 1 i 5. Pudło w tym przypadku oznacza zdobycie zamiast 20 tylko 5 lub jedynie 1 punktu. Przy centrum tarczy „bull's eye” zbiegają się wszystkie sektory i wartość trafienia jest tu naprawdę loterią. Rzucać każdy może – ale, według doświadczonych zawodników, ustalenie

najskuteczniejszego sposobu rzucania strzałką trwa dla przeciętnego zawodnika od sześciu do ośmiu miesięcy – a potem... bawimy się dalej lub na poważnie szlifujemy swoje umiejętności.

Upragnione zero

Dwa główne nurty darta nie zamykają różnorodności jego odmian. Umownie można podzielić dart na gry sportowe, treningowe i towarzyskie, a granice w tym podziale są delikatne i przy dużym samozaparcu prawie każdą grę da się umieścić w każdym z tych działów.

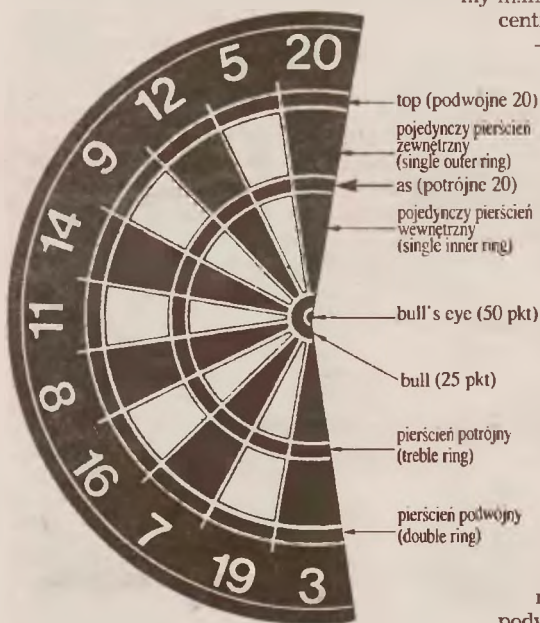
Grami sportowymi są przede wszystkim gry typu „301” na poziomie wstępnym i średnim oraz „501” na poziomie mistrzowskim. W tych wła-

z poziomu np. 301 punktów i dążą do jak najszybszego doprowadzenia do „wyzerowania” swojego konta, a wartości punktowe trafionych sektorów odejmowane są od wartości wyjściowej. Wygrywa zawodnik, który pierwszy osiągnie zero przy jak najmniejszej liczbie rzutów, a szczegóły rozgrywki regulują dodatkowo dokładne przepisy. Na poziomie mistrzowskim zawodnicy startują z poziomu „501”, czyli z bagażem 501 punktów do „stracenia”. Najlepsi zawodowcy osiągają zero w 9 strzałkach.

podczas letnich Igrzysk Olimpijskich w 2000 lub 2004 roku.

W Polsce dart, wraz z rozwojem klubów i pubów, gdzie ustawiane są coraz liczniej automaty do gry, zyskuje sobie coraz większą liczbę sympatyków i czynnych zawodników. Odbłyły się już pierwsze Mistrzostwa Polski w darcie, podczas których wspaniałą formą popisali się zawodnicy ze Szczecina. Rozpoczęła działalność Polska Federacja Darta, a siedziba jej Zarządu mieści się w Katowicach.

W naszym kraju nie ma jeszcze ligi darta, ale jej zawiązaniu ma m.in. służyć cykl turniejów King's Darts, który rusza już w bieżącym roku. Zwieńczeniem jedenastu turniejów.



ków znana była, na poły hazardowa (robiono zakłady, typujące zwycięzców) gra, polegająca na rzucaniu dużymi gwoździami do drewnianych tarcz. Ta, wtedy raczej barowa rozrywka miała ze sportowymi zmaganiem niewiele wspólnego. Stopniowo jednak „barowa” dyscyplina zyskiwała coraz większą popularność, a ważnym momentem w historii darta stał się amerykański patent na papierowe stabilizatory lotu – lotki, co z czasem doprowadziło do ukształtowania się podstawowych rekwizytów tego sportu – strzałek. Ustalił się również wygląd tarcz i ogólne zasady gier. Pierwsze oficjalne zawody darta rozegrano w 1924 roku, oczywiście w jego ojczyźnie – Wlk. Brytanii, w tym też roku powstała National Darts Association (NDA) – organizacja nadzorująca rozwój darta jako sportu. W Wlk. Brytanii, gdzie tarcze i automaty do darta stoją w bardzo wielu lokalach i pubach, sport ten hobbystycznie uprawia dziś ponad 7 milionów osób, a liczba zarejestrowanych zawodników na świecie sięga 3,5 mln.

Stal albo plastik

Zasady tej gry, wbrew pozorom, nie są łatwe do streszczenia, zainteresowani mogą je poznać korzystając z broszurki „Darts”, napisanej przez Krzysztofa Kruka, prezesa Polskiej Federacji Darta. Generalnie dart dzieli się na 2 nurty: steel darts („stalowy” dart) jest odmianą darta, w której gracze rzucają strzałkami z metalowym grotem do stalowych tarcz. Steel darts jest popularny w Wlk. Brytanii oraz w USA, gdzie jedna z trzech głównych organizacji, skupiających zawodników darta – The American Darts Organization (jej członkami jest po-



Zwycięzcy I Mistrzostw Polski w Darcie (od lewej): Tomasz Wieczorek (Stargard Szczeciński) – wicemistrz Polski, Bożena Wierzbicka (Szczecin) – mistrzyni Polski, Lech Orecki (Szczecin) – mistrz Polski. Fot. PFD

śnie odmianach darta rozgrywana jest większość gier i turniejów. Poznając dart należy zapamiętać, że – wbrew pierwszej ocenie obserwatora – gracze darta nie walczą o zgromadzenie jak największej liczby punktów, lecz odwrotnie – startują

Bardzo popularna jest też gra na czas, w której jedynym kryterium zwycięstwa jest jak najkrótszy czas uzyskania zera, bez uwzględniania liczby rzutów. Gra ta występuje jako druga konkurencja indywidualna podczas mistrzostw świata i mistrzostw Europy.

Najszerszym działem gier w strzałki są gry towarzyskie. Najpopularniejsze z nich to gry sportowe, „301”, „305” w wariantach wyjścia pojedynczego (single aut), ruletka oraz cricket. Turnieje darta organizowane są najczęściej jako turnieje indywidualne w systemie pucharowym (zawodnik odpada z gry po jednym przegranym meczu) lub w systemie podwójnego k.o., gdzie eliminują zawodnika w turnieju dwie porażki – ten system stosuje się najczęściej w zawodach otwartych, gdy spotykają się zawodnicy o dużej różnicy poziomów.

Olimpijskie aspiracje

Choć dart nie jest jeszcze dyscypliną olimpijską, Światowa Federacja Darta czyni starania, by rozegrane zostały zawody pokazowe już

rozgrywanych co miesiąc jednocześnie we wszystkich lokalach, które zgłosiły swój akces do turnieju, będzie wielki finał w czerwcu 1999 roku, który odbędzie się w Katowicach lub Warszawie. Pierwsza rozgrywka już 30 maja br. Zwycięzcy turniejów wstępnych otrzymają nagrody rzeczowe, a na finalistów, oprócz nagrody głównej – samochodu, czekać będą atrakcyjne nagrody pieniężne.

– Właściciele lokali z automatami King's Darts, którzy chcieliby się przyłączyć do rozgrywek, mogą to zrobić w każdym momencie turnieju, jednak najpóźniej do kwietnia 1999 roku, ponieważ warunkiem dopuszczenia mistrza lokalu do gry w finale jest przeprowadzenie minimum 2 turniejów w lokalu – tłumaczy Eugeniusz Wiecha, sekretarz generalny Polskiej Federacji Darta. – Wszystkich zainteresowanych zakupem i zainstalowaniem aparatury do darta w swoim lokalu, bądź po prostu osoby chcące dowiedzieć się, w jakich lokalach można już korzystać z automatów, zachęcam do skontaktowania się z nami pod nr. tel. (032) 206-85-83.

Czas zacząć trenować rękę i oko – nagrody czekają, a sportowa rozrywka w miłym towarzystwie może skutecznie zastąpić sobotnio-niedzielne „posiadówki” rodaków przed telewizorami.

A więc – do tarcz!

Oprac. Dusz.



Tak w wielu lokalach na świecie wyglądają sale z automatami do darta.

Fot. PFD